



MIECZYŚLAW TARKO

ur. 1932; Hruszów

Miejsce i czas wydarzeń	Hruszów, II wojna światowa,
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, Mieczysław Tarko, wiersz znany z dzieciństwa, „Podróż Ani do miasta”,

„Podróż Ani do miasta”

Był taki wierszyk jeszcze „Podróż Ani do miasta”, bardzo go zawsze lubiłem.

Co to było huku, wrzawy, jaki rwesser, co biegania,

Kiedy z mamą do Warszawy miała jechać mała Ania.

Pakowała swoje lalki i książeczki z obrazkami,

Żegnała się z szarym burkiem, z kurczętami i pieskami.

A popielaty miś w kątku siedział, był bardzo zmartwiony,

A kanarek na druciku śpiewał sobie różne tony.

Śmiał się tylko jej braciszek,

Wielki łobuz – nicpoń Zdzisiek.

– Cóż za jazda? Nic dziwnego.

A widziałaś coś takiego?

– Kamienice aż pod chmury,

Wieże wielkie niby góry.

– A ty skąd wiesz, moja mała?

– Mama mnie opowiadała.

– No to jedź już wobec tego

I przywieź mi coś ładnego.

Cóż za jazda wyśmienita,

Pociąg huczy, pociąg zgrzyta.

Pola tylko się migają,

Drzewa z drogi uciekają.

Wielki smok – lokomotywa

Sapie jakby ledwie żywa.

Ania z mamą są w wagonie.

– Mamuś – czy go ciągną konie?

Kto ten pociąg tak rozpędził?
Pewnie się wywróci z pędu.
– Nic się nie bój, tam na przedzie
Maszynista w środku jedzie.
On już troszczy się nie mało,
Aby nam się nic nie stało.
A tymczasem wiec wagonów
Sunie jasnych oświetlonych.
Prędzaj, prędzaj – kółka proszą
I jak skrzydła pociąg niosą.
Cicho tu, cicho tam. U-u-u jest już tu.
Patrzy Anulka, miasto czeka,
Światła świecą się z daleka.
Las kominów, ulic sznury,
Wieże wielkie niby góry.
Ania nie wie, co się stało,
Wielkie miasto ją porwało.
Tutaj tramwaj mknie czerwony,
Niby indyk rozżarzony.
Tutaj sklepy, wystawy, różne zabawy,
Tu samochód malowany pędzi jakby zwariowany.
Ludzi tłumy. Huk i wrzawa.
Oto miasto jest Warszawa.

Data i miejsce nagrania	2022-03-09
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Redakcja	Renata Pacholarz
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"